

## JULIA TATARA

ur. 1930; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, okupacja niemiecka, matka, ojciec, siostra, dzieciństwo, zabawy dziecięce, Kalinowszczyzna

### Dzieciństwo na Kalinowszczyźnie

[Nazywam się Julia Tatar], urodziłam się w 1930 roku w Lublinie [przy ulicy] Sierakowszczyzna, boczna Kalinowszczyzny i później tam cały czas mieszkałam. Mam siostrę starszą, z[19]22 roku. Miała tam gospodynę swój dom [i] myśmy tam u nich mieszkali. Nie było wygod, tylko piwnica była i na górze taka sutenera była. Myśmy mieli, dom i więcej nic. Tyle co rodzice, jak pojechali na wieś, bo moja mama ze wsi pochodziła z Pliszczyna, a tatuś tutaj mieszkał, był murarzem. Do tego Pliszczyna jeździli i przywozili sobie stamtąd mąkę, śmietanę.

U nas był koło domu taki ganek, to jak myśmy tam wyszli na ganek, to [w czasie okupacji, Niemcy] nieraz przyszli po coś, tam coś po niemiecku rozmawiali. Nie wiedziałam [o czym rozmawiają], ja tylko wiedziałam [jak zapytać] która godzina. Jak szłam do szkoły to stały takie budy niemieckie i zawsze pytałyśmy się [ich] która godzina. Jeden Niemiec odpowiedział [raz] po polsku.

Przeważnie na zimę pod górę się leciało, brało się miednicę, taką dużą i jak było ślisko, śnieg to my na takiej miednicy i dziuuu! To były takie nasze sanki. Mój tata mi [też] takie zrobił łyżwy drewniane i ja tak uczyłam się jeździć. Najpierw na drewniakach, a później na łyżwach. Jak już byłam starsza, to mi rodzice kupili [łyżwy]. Wiem, że już później to tylko ja miałam te łyżwy.

Data i miejsce nagrania	2010-08-31, Lublin
Rozmawiał/a	Emilia Kalwińska
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"